

Obietnica dla królów i proroków

Dawid, Salomon, Elias, Elizeusz

Wtedy Salomon rzekł: [...] Panie, Boże, nie odwracaj się od pomazańca swego, Pomnij na łaski okazane Dawidowi, twemu słudze — 2 Kronik 6:1,42.

Łaskawość, czyli miłosierdzie, okazane przez Boga w przymierzu z Abrahamem, rozciąga się na ponad dwa-nastacie pokoleń, obejmując wielkich królów Izraela, a także Jego sługi, proroków. Na początek weźmy pod uwagę Dawida, którego mocne i słabe strony zostały opisane w taki sposób, aby wszyscy mogli je zobaczyć.

Dawid

Dawid wielokrotnie okazywał niezwykle miłosierdzie swoim wrogom:

(1) Król Saul był Pomazańcem Bożym, lecz rzucił w Dawida zabójczą włócznią. Dawid nie zabił króla Saula, gdy miał później ku temu okazję. Zamiast tego po prostu odciął Saulowi część płaszcza na dowód tego (1 Sam. 18:10-11; 19:2,9-12; 24:1-22).

(2) Saul ponownie ścigał Dawida. Dawid poczekał jednak, aż Saul i jego ludzie zasną, po czym wziął włócznię i dzbanek na wodę Saula jako dowód swojego miłosierdzia wobec Saula (1 Sam. 26:1-25).

(3) Król Saul zginął w bitwie, lecz Dawid opłakiwał go jako Pomazańca Jahwe (2 Sam. 1:1-16).

(4) Abner był dowódcą wojsk Iszboszeta, syna Saula, i przybył, by oddać Dawidowi całe królestwo. Powodowany zemstą siostrzeniec Dawida zabił jednak Abnera. Mimo to Dawid opłakiwał Abnera (2 Sam. 3:31-37). Podobnie Dawid opłakiwał śmierć Iszboszeta, swojego rywala do tronu (2 Sam. 4:9-11).

(5) Syn Dawida, Absalom, zagarnął tron dla siebie. Gdy Dawid uciekał, Szymei obrzucił go kamieniami i gliną. Kiedy jednak Dawid powrócił zwycięski, okazał miłosierdzie Szymejemu, aby nie zepsuć dnia Bożego zwycięstwa (2 Sam. 16:11-12; 19:22-23).

(6) Absalom przejął władzę od Dawida i próbował go zabić, lecz Dawid stanowczo rozkazał obchodzić się łagodnie ze swoim synem Absalomem. Dawid opłakiwał Absaloma, kiedy zabił go Joab, siostrzeniec Dawida (2 Sam. 18:5,33; 19:4).

Dawid popełnił też trzy wielkie grzechy:

(1) cudzołóstwo (z Batszebą),

(2) ukartował śmierć Uriasza,

(3) policzył lud na wojnę – licząc na własne siły, a nie na Boże (2 Sam. 11:3,15; 24:1-8).

Za każdy z nich jednak żałował (2 Sam. 12:13; 24:10-17).

W sumie żałował za 3 ciężkie grzechy, lecz 6 razy okazał innym niezwykle miłosierdzie. Pomyślmy, czy mamy taką miłość do naszych nieprzyjaciół? (Mat. 5:44).

W ten sposób Dawid był „mężem według swego [Bożego] serca” (1 Sam. 13:14; Dzieje Ap. 13:22). Pytanie: Czy ja jestem takim mężem?

Trzy namaszczenia Dawida

Dawid został namaszczony trzy razy. Samuel namaścił Dawida, gdy ten był jeszcze młodzieńcem, długo przed tym, zanim został królem (1 Sam. 16:11-13). Po śmierci Saula i Jonatana mężowie judzcy namaścili Dawida na króla domu Judy (2 Sam. 2:1-4). Po tym, jak Iszboszet, syn Saula, został zabity przez swoich własnych dowódców, wszystkie plemiona Izraela namaściły Dawida na króla Izraela (2 Sam. 5:1-4). Dawid jest zatem typem naszego Pana Jezusa Chrystusa. Jezus został namaszczony podczas swojego pierwszego przyjścia, na długo przed rozpoczęciem swojego panowania. W czasie swego powrotu wskrzesza wiernych świętych, którzy zakończyli ofiarnicze życie, i rozpoczyna swoje panowanie nad nimi. Kiedy wierny Kościół, Oblubienica, zostanie skompletowany, a obecny zły świat zostanie zniszczony, wtedy cały świat będzie błogosławiony przez Króla Jezusa (i Jego Oblubienicę). W ten sposób przedstawiony jest rozwój nasienia Abrahama, które będzie błogosławić wszystkie rodzaje ziemi.

O tym, że Dawid jest typem na Jezusa, świadczy jego wiek 30 lat, kiedy został królem, tak jak Jezus rozpoczął swoją służbę w wieku 30 lat (2 Sam. 5:4-5; 1 Król. 2:11; 1 Kron. 29:27; Łuk. 3:23). Dobroć Dawida jest cieniem zarówno Chrystusa, jak i Kościoła, lecz jego słabości mogą przedstawiać tylko Kościół. Czterdziestoletnie panowanie Dawida przedstawia okres, w którym ćwiczone jest wieczne kapłaństwo, zanim świat zostanie przywrócony do życia i ludzkiej doskonałości, to jest Wiek Ewangelii, poprzedzający Wiek Tysiąclecia. Dawid panował nad Judą przez siedem lat i sześć miesięcy. Siedem lat wskazuje na Wiek Ewangelii, który jest podzielony na siedem okresów (np. Obj. 2-3). Być może



dodatkowe sześć miesięcy panowania (rozciągające się na wiosnę lub lato) sugeruje okres po skompletowaniu Kościoła, w którym zniszczony świat będzie krok po kroku dochodził do harmonii z Królestwem Chrystusa (Zach. 14:16-21; 2 Sam. 2:11).

Salomon

Pod koniec panowania króla Dawida przyrodni brat Salomona, Adoniasz, usiłował uzurpować sobie prawo do tronu. Dzięki mądrości Dawida, zgodnie z obietnicą, królem został jednak Salomon (1 Król. 1).

Kiedy Bóg zapytał Salomona, co może mu dać, Salomon nie prosił o długie życie, bogactwo ani władzę, lecz o serce rozumne, o mądrość (1 Król. 3:4-13). Bóg mu to obiecał, a potem dodał do tego bogactwa i zaszczyty. W rezultacie panowanie Salomona było czterdziestoletnim okresem pokoju. Jego największym dokonaniem było wzniesienie Świątyni na bazie przygotowań poczynionych przez jego ojca, króla Dawida. Świątynia została zbudowana w ciągu siedmiu lat, od czwartego do jedenastego roku panowania Salomona. W rzeczywistości budowa trwała sześć lat i sześć miesięcy, lecz ponieważ okres ten obejmował siedem dni noworocznych, liczy się go jako siedem lat. Co ciekawe, liczba siedem (7) to hebrajskie słowo „sheba”, które oznacza również „przysięgę”. Z tego wynika, że budowa świątyni łączy się z przymierzem związanym przysięgą, którą Jahwe złożył Abrahamowi, opisanym w 1 Mojż. 22:16. Przymierze to miało się wypełnić poprzez klasę ustanowioną na przestrzeni siedmiu etapów Wieków Ewangelii.

Można też zauważyć, że świątynia została poświęcona w siódmym miesiącu (1 Król. 8:1-11), choć jej budowa zakończyła się dopiero w ósmym miesiącu (1 Król. 6:38). Wskazuje to na pewien okres przejściowy, po ukończeniu wyboru Kościoła, lecz przed rozpoczęciem jego działalności. Podobnie w zapisie Obj. 15:5-8 świątynia została poświęcona, zanim budowa Kościoła zostanie zakończona (zob. Obj. 16:17). Podczas poświęcenia świątyni Salomona „obłok nappełnił przybytek Pański, Tak iż kapłani nie mogli tam ustać z powodu tego obłoku, aby pełnić swoją służbę” (1 Król. 8:10-11). W Księdze Objawienia 15:8 „nappełniła się świątynia dymem od chwały Bożej i mocy jego, i nikt nie mógł wejść do świątyni, dopóki nie dopełni się siedem plag siedmiu aniołów”. Oznacza to, że zmartwychwstanie śpiących świętych nie jest wystarczające, aby nowe kapłaństwo mogło zarządzać błogosławieństwami Nowego Przymierza. Imperium szatana musi najpierw upaść wskutek siedmiu plag.

Król Salomon miał 700 żon, panował w pokoju a „bogactwem i mądrością przewyższał wszystkich królów ziemi” (1 Król. 10-11). Te rzeczy symbolizowały wielkie tysiąclecie Królestwa Chrystusa; kiedy to „błogosławić

się będą wszystkie narody ziemi” [1 Mojż. 22:18, EIB – przyp. tłum.]. Mnogość żon Salomona jest typem na oblubienicę Jezusa, liczącą 144 000 osób (Obj. 14:1; 19:7-8). Ziemskie potomstwo Jezusa zyska życie wieczne przez zmartwychwstanie. Ten fakt jest podstawą tytułu Jezusa: „Ojciec Odwieczny”, czyli dawca życia. Imię Salomon oznacza „pokój”, co przedstawia Jezusa jako „Księcia Pokoju” (Izaj. 9:5). Bogactwo i mądrość Salomona to tylko niewielka ilustracja wzniołej pozycji naszego Pana. „Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo” (Obj. 5:12).

Saul, Dawid i Salomon

Królowie Saul, Dawid i Salomon panowali po czterdzieści lat każdy. Byli to jedyni królowie, którzy panowali nad niepodzielnym królestwem (Dzieje Ap. 13:21; 2 Sam. 5:4; 1 Król. 11:42). Te trzy panowania wydają się typem na trzy wielkie epoki w realizacji obietnicy Boga Jahwe danej Abrahamowi. Król Saul miał dobre początki, lecz później upadł, aż w końcu został odrzucony przez Boga. Jego panowanie dobrze obrazuje Wiek Żydowski, który kończy się w momencie, gdy przywódcy żydowscy doprowadzają do ukrzyżowania Syna Bożego. Król Dawid miał dobre serce, potem upadał, lecz za każdym razem pokutował. Jego panowanie dobrze obrazuje Wiek Ewangelii, który przygotowuje wierny, chociaż wciąż grzeszny, Kościół do pracy w nadchodzącym wieku. Król Salomon był najmądrzejszym ze wszystkich królów, rządził w pokoju i dobrobycie. Jego panowanie dobrze obrazuje zatem tysiąclecie Królestwa Chrystusa, wiek Restytucji.

Plan Boży postępował zatem naprzód w trzech kolejnych epokach, prowadząc do ostatecznego dotrzymania przymierza z Abrahamem. Wiek Żydowski, z Prawem danym przez Boga Jahwe, miał pokazać ludziom, że oni sami muszą się zmienić, że ludzie grzeszą i umierają nie tylko z winy Adama. Wiek Ewangelii ma rozwinąć nasienie Abrahama, które będzie błogosławić wszystkie rodzaje ziemi. Wreszcie Wiek Tysiąclecia ma na celu powtórne ukształtowanie świata, przywrócenie ludziom doskonałości utraconej w Edenie.

Eliasz

W życiu Eliasza odnotowano osiem cudów:

- (1) Eliasz sprowadził suszę (1 Król. 17:1, Jak. 5:17);
- (2) kruki karmiły go nad potokiem Kerit [niektórzy mogą kwestionować zaliczenie punktów #2 i #7 do cudów dokonanych przez Eliasza];
- (3) pokarm wdowy z Sarepty nigdy się nie wyczerpał (1 Król. 17:16);
- (4) zmarły syn wdowy został wskrzeszony (1 Król.



17:17-24 i nast.);

(5) Eliasz odniósł zwycięstwo nad 450 fałszywymi prorokami na górze Karmel (1 Król. 18:19-40);

(6) Eliasz sprowadził deszcz po 3,5 roku suszy (1 Król. 18:41 i nast.; Jak. 5:18);

(7) Anioł go nakarmił (1 Król. 19:5-8);

(8) Eliasz uderzył rzekę Jordan i rozdzielił jej wody (2 Król. 2:8).

Większość (lub wszystkie) z tych wydarzeń wydają się wyobrażać przebieg Wieku Ewangelii, podczas którego rozwija się nasienie Abrahama.

Eliasz wyobraża jednak też coś więcej. Stary Testament kończy się słowami: „Oto poślę do was proroka Eliasza – zanim nadejdzie dzień Jahwe, wielki i straszliwy – by nawrócił serca ojców do synów, a serca synów do ojców, abym przychodząc nie musiał rzucać przekleństwa na ziemię” – Mal. 3:23-24, BP. To dzieło Eliasza wypełniło się w Janie Chrzcicielu tylko wobec wiernych chrześcijan w Wieku Ewangelii. „Jeżeli zaś chcecie to przyjąć, on jest Eliaszem, który miał przyjść” – Mat. 11:14; 17:10-13. Wierny Kościół będzie wykonywał dzieło Eliasza wobec reszty świata, polegające na głoszeniu Królestwa Chrystusa, gdy wypełni się obietnica, że „W twoim też potomstwie błogosławić się będą wszystkie narody ziemi” (1 Mojż. 22:18, EIB), obietnica, którą Bóg przysiągł Abrahamowi.

Wezwania do wyjścia

Dziewiętnastowieczni protestanci rozumieli, że trwająca trzy i pół roku susza, o której prorokował Eliasz, jest tym samym, co trzy i pół czasu, 42 miesiące lub 1260 dni z Księgi Daniela 12:7 i Objawienia 11:2-3; 12:14 itd. Uznali, że ich wypełnieniem jest 1260 lat od czasu, gdy w roku n.e. 538 papież rzymski został cywilnym władcą Rzymu, a w roku 539 – całych Włoch, do czasu, gdy został wypędzony z Rzymu w roku 1798 i zmarł w roku 1799 w Walencji we Francji (bez możliwości wyboru następcy w Rzymie). To odkrycie stało się bodźcem do powstania ruchów Drugiego Adwentu w Wielkiej Brytanii i Ameryce (szczególnie po opublikowaniu sprawozdań z Konferencji Proroczej w Albury w latach 1828-1829). Ruch ten był koniecznym przygotowaniem do rozpoznania przez wiernych Drugiego Adwentu Chrystusa i wynikającego z niego wezwania: „Wydźcie z niego [Babilonu], ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające” (Obj. 18:4).

Ostatnie dni życia Eliasza mogą być pouczające dla nas współcześnie. „A gdy Pan zamierzał unieść Eliasza wśród burzy do nieba, wyszedł Eliasz z Elizeuszem z Gilgal” (2 Król. 2:1). Jahwe wezwał Eliasza, by udał się do

Betel, a Elizeusz poszedł z nim. Jahwe wezwał Eliasza, by udał się do Jerycha, a Elizeusz poszedł z nim. Następnie Jahwe wezwał Eliasza, aby udał się nad Jordan, a Elizeusz poszedł z nim. W „dniu ostatecznym” wierny Kościół jest wezwany do wyjścia z „Babilonu”, abyśmy nie mieli społeczności z jego grzechami. Jeśli jednak wyjdziemy, a potem znów będziemy uczestniczyć w jego grzechach, czyż wierni nie zostaną wezwani do wyjścia z Babilonu po raz drugi? Tak jak Lot w Księdze Rodzaju 19 został wezwany do wyjścia z Sodomy i udał się do Soar, lecz potem musiał również opuścić Soar. Jeśli znów będziemy popełniać grzechy Babilonu, czyż wierni nie zostaną wezwani do wyjścia z Babilonu po raz trzeci? Kiedy Eliasz opuścił Jerycho, nie było już miasta, do którego mógłby zostać wezwany, co sugeruje, że w ostatniej fazie istnienia wiernego Kościoła na ziemi może być trudno współpracować z innymi, w celu wzajemnego zachęcania się i składania światu świadectwa o okupowej ofierze Chrystusa i Jego nadchodzącym tysiącletnim królestwie na ziemi. Niezależnie od tego, jakie są to doświadczenia, służą one kształceniu kapłaństwa, które ma błogosławić wszystkie rodzaje ziemi (1 Mojż. 12:3).

Rozważmy sposób, w jaki zakończyło się życie Eliasza. Chociaż jeźdźcy i rydwany ognia oddzielili Eliasza od Elizeusza, to jednak wichur porwał Eliasza w górę, ku niebu. Wskazuje to, że wierny Kościół dostąpi niebiańskiego zmartwychwstania.

Elizeusz

Elizeusz dokonał szesnastu wielkich czynów (w tym jednego po swojej śmierci):

(1) Elizeusz ugodził rzekę Jordan i rozdzielił jej wody po to, by mógł powrócić (2 Król. 2:14).

(2) Uzdrowił zatrute wody w Jerychu (2 Król. 2:21).

(3) Napiętnował młodzieńców, którzy z niego szydzili, a potem poraził ich niedźwiedziami (2 Król. 2:24).

(4) Elizeusz sprawił, że wody wypełniły suche rowy (2 Król. 3:17-20).

(5) Sprawił, że wdowa po proroku miała oliwę, która nigdy się nie wyczerpywała (2 Król. 4:1-7).

(6) Elizeusz przepowiedział, że niezwykła kobieta Szunamitka i jej stary mąż będą mieli syna dokładnie w rok później (2 Król. 4:16-17).

(7) Wskrzesił syna Szunamitki z martwych (2 Król. 4:32-36).

(8) Użył mąki, aby odtruć trującą potrawę (2 Król. 4:40-41).

(9) Nakarmił stu ludzi dwudziestoma chlebami



jęczmiennymi (2 Król. 4:42-44).

(10) Elizeusz uzdrowił syryjskiego dowódcę Naamana (2 Król. 5:10-14).

(11) Elizeusz dotknął trądem swojego sługę Gehaziego, gdy ten zgrzeszył (2 Król. 5:27).

(12) Elizeusz uratował pożyczoną siekierę z wartko płynących wód Jordanu (2 Król. 6:1-7) [Być może było to bardziej zasługą umiejętności Elizeusza niż cudem].

(13) Szpiegował armię syryjską dla króla izraelskiego (2 Król. 6:9-10).

(14) Oślepił wojsko syryjskie, które wyruszyło przeci-

wko Izraelitom (2 Król. 6:18-19).

(15) Elizeusz obiecał mieszkańcom Samarii, że ich głód skończy się następnego dnia – i skończy się obfitością (2 Król. 7:1-20).

(16) Po śmierci Elizeusza zmarły został wyrzucony na jego kości i powrócił do życia (2 Król. 13:21).

Ponadto Elizeusz wypowiedział trzy niezwykle prorocstwa: 2 Król. 8:1-15; 9:1-37; 13:14-19. Zdarzenia te wydają się typem na wydarzenia Wieku Tysiąclecia, czasu, kiedy wszystkie narody ziemi będą błogosławić się nawzajem.

James Parkinson